

Życzenia premiera

Premier Mindaugas Stankevičius przekazał agencji ELTA życzenia dla mieszkańców Litwy. W życzeniach mówi się: "Do serca każdego z nas wkracza św. Wielkanoc — najpiękniejsze święto w roku, symbolizujące budzącą się przyrodę, odnowę, nową nadzieję, spełnienie marzeń, ślachietych celów oraz oczekiwania."

Składam najserdeczniejsze powinnowania wszystkim, życząc spokoju w duszy, ufności, cierpliwości w trudniejszych chwilach, powodzenia w pracy i codziennych dążeniach, dużo zdrowia i osobistego szczęścia."

A. Brazauskas i M. Snegur podpisali protokoły między państwowe

Prezydenci Litwy i Republiki Mołdowy Algirdas Brazauskas i Mircea Snegur na konferencji prasowej wczoraj oświadczyli, że stosunki między obu krajami układają się bardzo pomyślnie.

Członkowie delegacji, której przewodniczy Mircea Snegur podpisali 4 protokoły między państwowe. Jak zaznaczył na konferencji prasowej Algirdas Brazauskas, utwierdzają one układ o współpracy i przyjaźni między tymi krajami, który został podpisany wiosną roku ubiegłego.

Mircea Snegur mówił, że Mołdowa chce rozwijać więzi gospodarcze i kulturalne z Litwą.

Odpowiadając na pytanie, dotyczące integracji z Rosją oraz innymi krajami WNP, M. Snegur stwierdził, że Mołdowa może rozwijać stosunki wyłącznie w dziedzinie gospodarczej.

Algirdas Brazauskas stwierdził, że porozumienie Białorusi i Rosji nie będzie miało żadnych skutków dla stosunków między państwowych z Litwą.

Mircea Snegur potwierdził, że Mołdowa nie zgadza się na to, aby Nadniadrze zostało ogłoszone republiką autonomiczną.

Mircea Snegur i towarzyszące mu delegacje udali się do Poniewieża oraz Onizki.

(ELTA)

Zrozumienie wzajemne a razem z nim rozwój miast

W oficjalnym zaproszeniu wzniosła: wizyta ma być poznawcza a jednocześnie rekreacyjna. Burmistrz miasta Lidzbark Warmiński Mirosław Rekkę zaprosił starostę miasta Podbrodzia Kazimierza Biepińskiego za święto Kazika, organizowane tu tradycyjnie od lat.

Pan Kazimierz mówił, że z burmistrzem tego polskiego miasta zna się od dawna, kiedy to był jeszcze radnym Rady Miejskiej. Ale tym razem wiozą zaowocował w konkretny dokument.

— Już dziś można powiedzieć, że można będzie wiele się nauczyć od naszych przyjaciół — kontynuuje pan Kazimierz. Weźmy chociażby turystykę. Lidzbark potrafił wykorzystywać walory swego położenia i instancje tu zabytki historyczne. Co prawda, i nas pan Bóg nie skrzywdził, mamy piękna przyrodę i swoją historię. Ale jesteśmy biedni. Oto np. w Lidzbarku urządzono dwie słomkowe trasy narciarskie. Zadbano o hotele i restauracje. Dlatego turystów nie brak. A dzięki nim kasa miasta pęcznieje.

Żeby tak coś podobnego zrobić u

siebie. Ale na to potrzeba znacznych inwestycji. Dlatego też warto pomyśleć o wspólnym projekcie. Połączenie polskich przedsiębiorców byłoby bardzo na czasie. Ale na razie są to tylko rozmowy.

Drugi punkt umowy przewiduje wymianę młodzieży. Jest to bardzo realne. Polska strona już dziś gotowa jest popieścić z pomocą materialną i przyjąć delegację. Ale znowu — Podbrodzie nie ma nawet hotelu. Więc jak to zaczynać?

Największe nadzieje starosta podbrodzki wiąże z tym punktem umowy, gdzie się mówi o kontaktach między firmami obu miast. Polscy przedsiębiorcy zamierzają zebrać i naprawić inwentarz rolniczy, który potem ma być przekazany gospodarzom święciańskiego rejonu. Pierwsza partia prawdopodobnie sprowadzona będzie do Podbrodzia nawet nieodpłatnie, w postaci daru. Potrzeba tylko jak najszybciej znaleźć pomieszczenie. W mieście nie brak praktycznych pomieszczeń produkcyjnych. Więc wszystko chyba tu jest na dobrej drodze.

Zenon SAMULEWICZ

Wiadomości jednym zdaniem

* Goszczącego na Litwie wiceministra spraw zagranicznych Włoch Luigi Vittorio Ferrari przyjął prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas.

* Państwowa Służba Weterynarii poinformowała, że w pierwszym kwartale br. weterynary badając wieprzowinę stwierdził aż 700 przypadków włośnicy.

* Znajomość z Wilnem zoną bawiącego na Litwie prezydenta Mołdowy Giorgete Snegur rozpoczął zwiedzaniem stoletniej galerii "Vantai", gdzie zapoznana się z czynnymi tu wystawami laureata nagrody Zgromadzenia Bałtyckiego w dziedzinie sztuki estońskiego malarza Peetera Mudlita oraz młodego artysty litewskiego Vilimantasa Marcinkiviciusa.

* Litewski Bank Rolny zwiększa kapitał akcyjny — Komisja Papierów Wartościowych już zarejestrowała emisję akcji wartości 149.999.900 Lt.

* Według danych Litewskiej Giełdy Pracy w marcu do terytorialnych giełd pracy zwróciło się 17,3 tys. niepracujących obywateli, czyli o 1299 mniej w porównaniu z lutym.

* Zarządy Litewskiej Partii Chłopskiej i Litewskiej Partii Gospodarczej przeprowadziły wspólnie posiedzenie, na którym była mowa o współpracy na obecnym etapie politycznym oraz możliwościach tworzenia koalicji.

* Dowódca naczelny Litwy generał Jonas Andriškevičius nader pozytywnie ocenił udział żołnierzy w międzynarodowych manewrach, co sprzyja przystosowaniu do wymagań NATO.

* W Litewskim Departamencie Cel funkcyjna-

riusze urzędów celnych Litwy, Litwy i Estonii omówił problem automatyzacji urzędów granicznych przy czym część projektu sfinansuje brytyjski fundusz Know-how.

* Wiceminister spraw zagranicznych Japonii Hiromi Ogawa oczekuje, że obywatelom Japonii ułatwienie zostaną podróże do Japonii, gdy w Wilnie otwarta zostanie przewidziana w roku 1996 wiosny 1996 ambasada japońska.

* Rząd postanowił przedłużyć urlop żołnierzom służby czynnej w ochroniarz krajowy — obecnie będą oni wypoczywali co roku 30 dni kalendarzowych.

* Kierownik działu krajów Europy Północnej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Dariusz Semaška zatwierdzony został na przedstawiciela w misji Europejskiej Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy (EOBW), która będzie organizowała obserwatoria wybrzy w Bośni i Hercegowinie.

* 14-krotnie stała woda z miejscowego odwiertu, która dla sieci ciepłowniczej rejonu szlacheckiego wywiercił pracownicy SA "Šiaulių hidrogeologija".

* W Ministerstwie Rolnictwa odbyła się narada kierowników powiatów republiki oraz rejonowych oddziałów i służb urzędów rolnych i geodezji, specjalistów organizacji projektowych.

* W tym miesiącu we wszystkich ośrodkach powiatowych Litwy odbędą się koncerty z cyklu "Atgaiva", na które zaproszeni zostaną ludzie dotknięci fizycznie i duchowo niemocą.

* 10 i 11 kwietnia na Uniwersytecie Pedagogicznym odbędą się tradycyjna impreza — Dzień Otwartych Drzwi: pierwszy dzień — na wydziale fizyki, matematyki i nauk przyrodniczych, następny — na wydziale sławistyki, języków obcych, historii (początek — godzina 11).

Wczoraj w prasie Litwy

Diena

"Dzieci karają na ulicach" — artykuł Inety Stravinskaj

W ubiegłym roku w Wilnie z różnych przyczyn 320 dzieci nie miało opieki rodzicielskiej. Na ewidencji służby ochrony praw dziecka: figuruje 431 rodzin asocjalnych. Równie tu 906 dzieci. Co się robi dla tych dzieci, opowiada kierowniczka służby ochrony praw dziecka Vanda Peredienė.

W ciągu ubiegłego roku służba rozpatrzyła 613 zgłoszeń słownych i 1600 pismen w związku z naruszeniem praw dziecka. Uczestniczyła również w 214 sprawach sądowych. Z 320 dzieci bez opieki rodzicielskiej 122 zapiekarowali się krewmi bądź ludzkie postronki. Pozostałe trafiły pod opiekę państwa. Przed 1 września służba skierowała 88 dzieci do internatów, gdyż żyjąc z rodzicami dzieci te nie uczęszczały do szkoły. Często są wypadki, gdy rodzice nie puszczają dzieci do szkoły z braku pieniędzy.

Można je ujrzyć zbierając na ulicach.

W ciągu trzech miesięcy br. inspektorzy służby ochrony praw dziecka 1500 razy odwiedzały rodziny asocjalne. Jedną z rzeczy, które mogą przyczynić do takich rodzin zrobić — to prosić, przekonywać. Nierzadko inspektorzy robili to, czego nie zrobili rodzice — rejestrują noworodków, prowadzą dziecko do lekarza na szczepienie, pomagają wyjąć paszport, gdyż sami rodzice nierzadko nie mają wydane litewskich paszportów. Pod tymi wszystkimi liczbami kryją się różne tragiczne losy.

— Że, że ludzie mają pieniądze zbierającym — mówi V. Peredienė, gdyż te pieniądze dzieci wydają na alkohol, papierosy, nawet narkotyki, automaty gier. Gdyby dostać dziecko, nie siedziałyby oni aż tyłu z wyściganą ręką. Zdarza się również, że dzieci uciekają z internatów, zbierając jałmużnę, po czym powracają i opowiadają wyobcowanym: "Po co my tu siedzimy, idźmy wszyscy na ulicę. Pomyśleć tylko, ile możemy zarobić!"

Różne organizacje strzegą praw dzieci i zajmują się opieką nad nimi. Konwencja Praw Dziecka głosi, że dziecko ma dorastać, jeśli jest to możliwe, czując opiekę i odpowiedzialność rodziców i nigdy nie powinno mu zabraknąć pomocy, pomocy moralnej i materialnej. Tymczasem na Litwie dzieci nadal zarabiają na ulicach, zbierając pieniądze u przechodniów nie wierząc, że będzie lepiej.

Teatr

"Wolny strzelec"

Kryzys gospodarczy w naszym kraju coraz dotkliwiej odbija się na sztuce, w czym spektakle operowe nie stanowią wyjątku (1 premiera rocznie). Znani i znakomici śpiewacy litewscy w ramach umowy podejmują pracę na scenach obcych, z czego mają profity natury nie tylko materialnej. Np. z nieukrywanym zachwmem mówi o współpracy z reżyserem Ryszardem Perytem nad "Mazepą" w warszawskim Teatrze Wileńskim Irena Milkevičiūtė, słynna litewska śpiewaczka operowa jest dziś — niejako w roli gościa na rodzinnej scenie. Teraz miała okazję zaprezentowania się w najświetniejszym spektaklu premierowym (3 kwietnia br.) w "Wolnym strzelcu" (Wbera — obok swegoż partnerkę (rozwródną, dna obsada) — Signe Stonytė i Jolanty Čiurlaitė (partie Agaty).

"Wolny strzelec" na scenie litewskiej, podejrzewam, powstał nie z wolnego wyboru, raczej — ze względu eksportowych.

Carl Maria von Weber komponował "Wolnego strzelca" przez blisko trzy lata (do libretta Johanna Friedricha Kinda, który napisał je w ciągu dziesięciu dni). Ostatecznie, w

1820 r. Weber ukończył "Wolnego strzelca", finałowym akordem opery była ... uwertura (zdaniem muzykologów jest ona najmocniejszym akcentem całości).

Prapremiera "Wolnego strzelca" odbyła się w Berlinie, w maju 1821 r. Premiera polska — Warszawa, 1826 r.

Premiera litewska — Wilno, 1996 r.

Wątki romantyczne, nastrojowe, świat sieleki i świat zjaw piekielnych, baśniowości, poetycki kult piękna przyrody — to wszystko 170 lat temu zachwyciło także młodego Chopina. Po trzech premierowych przedstawieniach "Wolnego strzelca" reakcja wileńskiej publiczności jest ... powiadałabyś lenia.

Dziwić może fakt, że tam, gdzie chodzi o świat ludowej legendy i o głównego bohatera opery, którym jest Jas (w opinii niektórych — niemiecki, w odczuciu samego Webera — sudecki) w Litwie nie znalazło się twórców do zrealizowania tego utworu. Do współpracy zaproszono Estończyków — reżysera — (Neeme Kuning) i scenografa (Hardi Volmer). Tekst jest

śpiewany po niemiecku. Dyrygenci litewscy — Jonas Aleksa, Vytautas Viržonis, Martynas Staškus. (Dla antypopulistów wprowadzono "nowum" w operze — tekst niemiecki w tłumaczeniu litewskim miga przed widzami na tablo — "jak w kinie").

Chłodna, poprawna reżyseria plus kostiumy "jak z obrazka" dały w efekcie wdzianka malowankę. Spektakl może służyć pewnemu odsetkowi dorastających obywateli, pragnącemu nauczyć się niemieckiego. Albo — działwie szkół polskich, która przy okazji może zadać sobie trud głębszego przestudiowania I cz. "Dziadów" Adama Mickiewicza (śpiew Gustawa, który w późniejszym opracowaniu znajdzie się jako "Chór strzelców" w I tomie, spotkanie Gustawa z Myśliwym Czarym).

Po odegraniu trzech spektakli premierowych "Wolnego strzelca" wileńska trupa operowa obsadzona w tym spektaklu skorzystała z zaproszenia na gościnie występy do Niemiec. Gwoli ścisłości — "Wolny strzelec" został zaproszony do Niemiec jeszcze przed premierą. Nie należy wątpić, że odniesie tam sukces. Ma świetną



obsada, dobrą orkiestrę, znakomitych dyrygentów.

Oprócz wspomnianych wyżej — Ireny Milkevičiūtė, Signe Stonytė, Jolanty Čiurlaitė (partie Agaty — sopran), w operze są obsadzeni: Vytautas Juozapaitis i Arūnas Malikėnas (ksiądz Otakar — baryton), Alma Buzaitė, Romutė Tumuliuskaitė, Irena Zelenkauskaitė (Anusia — sopran), Arvydas Markauskas i Vladas Bagdonas (leśniczy Kuno — bas), Władimir Prudnikow, Vytautas Bakula i Vladas Bagdonas (Kacper — bas),

Vytautas Kurnickas, Česlovas Nausėdis i Audrius Rubeljus (Jan tenor), Vytautas Bakula i Vincentas Kuprys (Pustelnik — bas), Vytautas Juozapaitis i Arūnas Malikėnas (Kajana — baryton), Vytautas Bakula (Czarny Strzelec) białe — rola mówiona).

Czy "Wolny strzelec" będzie miał długi żywot na scenie wileńskiej? Ano, zobaczymy.

Ahilda ROLSKA
NA ZDJĘCIU: scena ze spektaklu
Fot. Michal Raszkowski

Z notatnika babuni

Mówimy: Wielkanoc

Jaka to noc? Właściwie nie noc, lecz brzask, świt, wschód słońca. To taka właśnie pora ewangelicznych wieści przyszyły do Grobu Pańskiego oplakiwac śmierć Zwiastuła. Ku ogólnemu zdziwieniu Zwiastuła, ku ogólnemu zdziwieniu Zwiastuła, ku ogólnemu zdziwieniu Zwiastuła...
Swoją drogą, od tego momentu zaczęły się obrzędowe radości wierznych. Świątując tę wielką radość ludzie, terytoriami drewnianych kołatek, terytoriami wszelkiego rodzaju sprzętu chojebelowego. Chwila ta ma różne wyjątkowo charakterystyczne cechy obyczajowe liczące się od...

Gdybyśmy chcieli liczyć czas od momentu pojawienia się kraszka, pisane i jaj barwnie malowane, doszlibyśmy do najstarszych pokoleń folkloru na tej ziemi. Archeologowie bowiem wydobyli repliki "kraszonych" i "pisanych" jaj kurzych liczące około trzech tysięcy lat. Obyczaj więc świętowania wiosny okazał się wazniejszy nie tylko od pojęcia bezsmakowości słowiańskiej, ale i od wszelkich późniejszych religii ze Starym i Nowym Testamentem łącznie.

Łudzkość od pradawnych czasów tęskniła do zmartwychwstania, do odradzania się sił witalnych i błogosławionych. Już szczyt prorok Ezechiel wskazuje nam na to jawisko. Opowiada on jak "niebawisty siedział płacząc Tammuz". A kim był Tammuz? Był on asyjsko-babiloński odpowiednikiem dawnego sumeryjskiego Dumuzi, który z biegiem

czasu przeszedł w postać Adonisa, kochanka Wenery. Adonisa oplakiwano przez niewiasty był bogiem urodzaju, trzód, łowców i rybaków, opiekunem witalności na wiatry — stanowił parę z wielką boginią życia i płodności Astarte Iztar, jaśniejącą w gwieździe, którą dziś nazywamy Wenus. Tammuz co roku ponosił śmierć, przyroda zaciemniała na trzy jednostki czasu. Płaczki zawodziły wówczas swe lamenty przy grobie zabitego do momentu zanim nie przyszła chwila najradośniejsza i świąteczna, chwila zmartwychwstania Dumuzi. Odzwierciedlało to oczywiście cykle klimatyczne, a po czasie jatowym nadchodził czas rozrodu.

W naszych krajach (europejskich) mamy również niejedną chwilę radości wynikającej z natury i odmian przyrody. Jedną z takich jakże głębokich i emocjonujących chwil jest Wielkanoc. Śledząc te wiosenne radose zwyczaj, widzimy obok prastarych pisanek (starsze niż rzyskie "ab ovo initium", "od jaja początek" — wielkanocnego Dyngusa, Rękawki, pożykanych na dobrą wroźbę bazi i wreszcie huczną Rzekęję.

Dyngus zwany dyngusem-smigusem jest zwyczajem starożytnym, bowiem widzimy go w Azji u kołebki ludów aryjskich, jak też u Słowian. Dziś chłustawy tam w Wielkanocny Poniedziałek i popularnie zwiemy go lanym poniedziałkiem.

Rękawka jest zwyczajem raczej krakowskim, gdy mieszkańcy Krakowa gromadnie zbierają się na wzgórzu zwane Krzemionkami przy potężnej mogile Krakusa i rękawami noszą ziemię na grób Krakusa. Rękawka jest pamiątką starożytnej słowiańskiej stypy przegrobowej, kiedy to ugoszczano się zebrany na pogrzebie lud. Rękawka i dziś odbywa się w trzeci dzień Wielkanocy na tradycyjnym miejscu. Sypie się ziemię na grób i rozdaje jałmużnę biednym.

Nie przypadkowo Zmartwychwstanie Chrystusa zbiega się ze świętem wiosny, bowiem zwiastuje nowe życie. Obrzędy i tradycje z tym związane są bardzo różnorodnie i często w każdym regionie inne. Jedno jest niezmiennie: dzielenie się jajkiem, które sobie liczy już ponad trzy tysiące lat. Mało jednak kto wie, że dzielenie się jajkiem, ten swoisty sposób świętowania wiosny, odradzania się natury po czasie marnoty jest daleko nie u wszystkich ludów chrześcijańskich. Najbardziej rozwspochchniony jest on wśród katolików i prawosławnych.

W naszym obyczaju prócz tradycyjnego jajka na wielkanocnym stole powinien być baranek z doniczką zielonego owsa, dużo potraw mięsnych, wędlin, koniecznie chrzan oraz tradycyjne wielkanocne ozdabiane lukrem i kolorami przysmakami baby, a także mazurki.



Godfried Schalken "Fróba jajka"

Magdaleny, jest mazurek kaimkowy na kruchym spodzie ozdobiony konfiturowymi fiótkami. Nadaje się on nie tylko do zjedzenia. Taki mazurek można także zasuszyć i powiesić na ścianie jako obraz. Wszyskim więc życzymy kolorowego świątecznego stołu, smacznego Czerwonego Jajka, fiótkowych mazurków oraz wzystkiego najlepszego na to prastawiańskie Nowe Latko. Przygotowała Julitta TRYK

13 kwietnia w Wilnie wystąpi Jan Pietrzak

Do zadumy dajemy powody, bo do śmiechu powody dają inni!

Tak mówi w swym wierszu Jan Pietrzak. Pifałdmy o tym, że na zaproszenie Polskiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych "LitPolinva" ten znany esyryk i autor tekstów działający uprzednio w kilku polskich kabaretach, a ostatnio — "Pod Egipcą", przyjeżdża do Wilna. W dniu 13 kwietnia na scenie Rosyjskiego Teatru Dramatycznego (dawna "Riadetu" na Pohulance) o godz. 19.00 rozpocznie się jego występ, z którego dochód przeznaczony zostanie na potrzeby ludzi niepełnosprawnych. W sprawie biletów należy się zwracać pod tel. 75-86-17.

Tymczasem, zgodnie z uprzednią zapowiedzią, publikujemy kilka krótkich fragmentów z książki Jana Pietrzaka pt. "Co jest grane, panie Jenku". Oto, co mówi na temat "czasu na kabaret": "Czas na kabaret jest zawsze. Nie ma takiego czasu, który byłby zły. Kabaret jest sposobem na zabawę, na zaspokajanie dyktanadu, na rozczyszczenie głosu, na oświecenie. Potrzeba w życiu publicznym, potrzeba w życiu osobistym, dwinny jest niezależna od czasu, od środka i od średniej matematycznej tragedii narodowych w gęwym mieszkańca..."

Jan Pietrzak stwierdza w piosenkę "Cóż miśca zaśpiewana zostanie w Wilnie":
...szczęście żyjemy,
...szczęście kręci się świat
...i niecierpliwie
...wiosnę szanów przybywa.
W dzień suchary!
Bardziej o czego się śmiać!
Cóż wesołego
...nie gdy w pokrzywach!
...pamiętamy, jak to przed laty ty
...nieś ludzi pagnionawo się audy-
...cenił naszajnymi z udziałem 'cu-

dotwórco" Kaszpirowskiego. A oto interpretacja tego zjawiska autorstwa Jana Pietrzaka. Fragment felietonu pt. "Polski Kaszpirowski":

... Dziewiętnastego, dwadzieścia... Śmiechoterapia... Proszę głośniej... Wołni ludzie w wolnym kraju mogą się śmiać jak im się to podoba. Nie dajmy się zastraszyć salonom wydalającym cienie pisarzy: chl, chl, chl! Wybuch śmiechu jest jak zastrzyk dolarowy Banku Światowego. Jak haust świeżego powietrza na Śląsku. A propos powietrza... Spotyka się, który, jak wiadomo, od dycha trąba, gołego mężczyzny w buszu. Przygląda mu się zdziwiony i pyta: "Jak by taką małą trąbą mozesz oddychać?" O, spodobało się. To może jeszcze, jak zaba spotyka drąg żubą i bardzo zemocjonowana mówi: "Słuchaj, tam w szuwarach wozaj". "Skąd wiesz?". "Byłam gwiazdą, byłam dzisiaj, jeszcze jutro pójde". Nie zastanawiamy się, czy żart jest mądry, czy głupi. Żart ma być śmieszny. Od mądrci macie 10 milionów nadtych mądrali, od śmiechu mnie jednego! Pamiętajcie — nie ma wolności bez wesołości. Koniec terapii.

... Podobno prawdziwa wolność zaczyna się wtedy, kiedy wolno śmiać się ze wszystkiego. Nawet wtedy, gdy:



Chaos w mózgownicach i w kieszeniach dziury,
Coraz więcej gamstwa, coraz mniej kultury,
Demokracja kwitnie śmieśniznie niebysławo,
Komu nie pasuje — ma prawo oszaleć!

Jedna jedyna opcja właściwa: Kabaretowa alternatywa! Skoro jest alternatywa, wybierzmy Kabaret Jana Pietrzaka, ponieważ "Jak każde dobre dzieło sztuki, kabaret Jana Pietrzaka nie daje się rozłożyć na części składowe — tekst, nastrój, akrostof, muzykę, światło — czy co tam jeszcze. Tak dzieje się zawsze, kiedy twórcza potrafi połączyć talent z charakterem, kiedy głowa, rzemiosło i serce współpracują harmonijnie... Mężyny i wzruszający, komiczny i prawdziwy

— Pan Pietrzak. "Bardzo nam potrzebny" — tak powiedziano o nim. Wilnianom też jest potrzebny. Jego humor, dobra piosenka, satyra w dobnym stylu, słowem — rozrywka i nastrój, i klimat.

Opr. Halina JOTKIAŁO

NA ZDJĘCIU: po wręczeniu b. prezydentowi USA Ronaldowi Reaganowi tekstu piosenki "Żeby Polska...", między panami — zona Jana — Katarzyna Pietrzak. W piosence tej są następujące słowa:

Wtedy, kiedy los nieznamy Rozspychamy nos po kątach, Kiedy obce wiatry gnały Obce oły na poropachach, Przy ogniskach wybuchala Niezmierzona nuta swojska, Żeby Polska, żeby Polska, Żeby Polska była Polską.



Polska Lista Przebojów "CHEMY BYĆ SOBĄ"

Notowanie 44 z dn. 04.04.96

- 1 (1) Varius Manx "Zamigotał świat"
- 2 (4) Kayah "Fleccik"
- 3 (2) De Mono "Druga w nocy"
- 4 (3) Kasia Kowalska "New York State of Mind"
- 5 (5) Mafia "Noce cale"
- 6 (9) Robert Chojnacki "Budzikom śmiereci"
- 7 (7) Firebirds "Harry"
- 8 (N) Urszula "Na sen"
- 9 (10) De Su "Zycie cudem jest"
- 10 (6) Róże Europy "Kilka ciepłych słów"

- Poczekalnica:
1. Closterkeller "Władze"
2. Jan Bo "Moja wolność"

Głosowanie listowne:
Polska Lista Przebojów
Radio "Znad Wilni"
al.Laives 60
2056 Wilno
lub telefonicznie
we czwartki
od godz. 16.00 do 17.00
tel.: 42 94 60

Poszukują

Poszukują Jurgisa Zylifskiego s. Jana, zamieszkałego w Polsce, który przed wojną mieszkał w rejonie oraskim, we wsi Nedzinge.
Viada Gallien
ul. Zirmūny 46-60
Vilnius

Watykan

Papież obmył stopy dwunastu kapłanom

W Wielki Czwartek papież Jan Paweł II celebrował przed południem w watykańskiej Bazylice św. Piotra wraz z kilkuset księżmi z wielu krajów świata masę świętą krzyżma.

W homilii wygłoszonej w Bazylice św. Piotra Jan Paweł II wskazał, iż w centrum mszy krzyżma stoi "Chrystus — wieczny kapłan". "Chrystus posłany jest przez Ojca, aby nieść wyzwolenie z grzechu, pocieszać i dźwigać upadłych na duchu, aby obwieścić czas łaski i odkupienia. Oto Chrystus — wierny świadek tajemnicy Boga żywego, Boga, który jest miłością" — powiedział Ojciec Święty.

Papież przypomniał także o początkach swego kapłaństwa. Wyraził radość z faktu, iż koncelebryje tegorocznej mszy krzyżma w roku 50. rocznicy swych święceń kapłańskich. Wspomniał o seminarium krakowskim.

Po południu Ojciec Święty udał się na Lateran, gdzie w Bazylice św. Jana celebrował mszę Wierzy Pańskiej, po której, zgodnie z wiekowym rytuałem, obmył sto-



py dwunastu starym kapłanom. Po liturgii, w czasie prezentacji darów

i ofiar, został przekazany Papieżowi dar pieniężny zebrany

dla wspomnienia dzieł charytatywnych Kościoła na Haiti.

Filipiny

Obchody wielkanocne

Jedenastu Filipińczyków w piątek o świcie poddało się ceremonii ukazywania w ramach trójdniowych obchodów wielkanocnych.

W wielu punktach kraju, zarówno procesje biczowników, obserwowane przez tłumy zagranicznych turystów.

Głównym ośrodkiem ceremonii jest miasto San Fernando w prowincji Pampanga (60 km na północ od Manili), gdzie od lat organizuje się piknik obchody Wielkiego Czwartku i Piątku, głównie, by zebrać dodatkowe fundusze dla lokalnej wiejskiej społeczności.

W piątek najdłuższymi poddał się ukazywaniu na dwunastu wiejskich krzyżach, umieszczonych pod miastem na polach ryżowych. Norkrzyży robią to już kilkadziesiąt lat z rzędu. Aktem poświęcenia tworzący atmosferę karnawału — ceremonii obserwują tłumy Filipińczyków i turystów, korzystających także z licznych rozrywkowych wokół straganów, oferujących lokalne przysmaki a także piątki wielkanocne.

Obchody tego rodzaju odbywają się na Filipinach od lat, mimo wyraźnego braku zachęty, a nawet parcia, ze strony Kościoła katolickiego.

USA

"Pustelnik ze wzgórz" — terrorysta poszukiwany od 18 lat?

W samotnej, prymitywnej chacie w Górach Skalistych policja zatrzymała człowieka, który — jak twierdzi — jest najprawdopodobniej jednym z najniebezpieczniejszych terrorystów w USA, poszukiwanym od 18 lat "Unabomber". Zatrzymany nazywa się Theodore J. Kaczynski.

Mimo swojako brzmiącego nazwiska, Kaczynski ma niewiele związków z polskością. Jak ustalił polonijny "Dziennik Związkowy" w Chicago, z Polski przybył jego dziadek, rodzice urodzili się w USA, a on sam nie mówi po polsku. Jego rodzina mieszka w Chicago, ale nie w polskiej, tylko "międzynarodowej" dzielnicy etnicznej.

Czwartek został oskarżony w sądzie przed sądem w stolicy stanu Montana o nielegalne produkowanie bomby. W jego chacie znalezione chemikalia do wytwarzania materiałów wybuchowych, plany

bomby i kable używane do celów pirotechnicznych.

Tajemniczy "Unabomber" oskarżony jest o przeprowadzenie od 1978 roku w sumie 16 zamachów bombowych, w których trzy osoby poniosły śmierć a 23 zostały ranné. Przyłomek, jaki nadał mu FBI pochodzi stąd, że celem jego ataków byli z reguły naukowcy-przedstawiciele nauk ścisłych ze znanych uniwersytetów i menadżerowie linii lotniczych. "Unabomber" twierdzi, że zabija w proteście przeciw współczesnej cywilizacji technicznej, która tłumy wolność człowieka.

54-letni Kaczynski, zatrzymany w chacie koło miejscowości Lincoln w stanie Montana, urodził się w Chicago, skończył studia na Uniwersytecie Harvarda w wieku 20 lat, zrobił doktorat i pracował jako profesor matematyki na innym prestiżowym uniwersytecie — Berkeley w Kalifornii. Według relacji wykładowców, był niesychanie zdolnym studentem i naukowcem, rozwiązującym problemy, z którymi inni nie potrafili sobie poradzić.

Mimo to, w 1969 roku, w wieku 27 lat, Kaczynski zerwał z karierą naukową i normalnym życiem i wyjechał do Montany, gdzie na początku lat 70-ych zbudował swoje chatę w górach, w której od tego czasu samotnie żył.

Korea Płn. — Korea Płd.

Seul ostrzega Phenian przed prowokacją

Decyzja Phenianu o zerwaniu zobowiązań KRILD w rejonie strefy demilitaryzowanej, oddzielającej oba państwa koreańskie, ponownie doprowadziła do wzrostu napięcia na Półwyspie i nowej wojny słów między dwoma Koreami.

Korea Południowa zapowiedziała, że nie będzie tolerować jakichkolwiek prowokacyjnych działań północnokoreańskich i odpowie zdecydowanie na wszelką prowokację z Phenianu. Oświadczanie tej treści opublikowano po nadzwyczajnym posiedzeniu rządu w Seulu, zwołanym po podaniu do wiadomości decyzji północnokoreańskiej.

W odpowiedzi na reakcję seuleską, Phenian ponownie zagroził wybuchem wojny.

Korea Południowa bez żadnych szczegółowych wyjaśnień w czwartek poinformowała — za pośrednictwem agencji KCNA — iż przestaje wypełniać swe zobowiązania w strefie demilitaryzowanej, przede wszystkim w kwestii kontroli i konserwacji urządzeń, znajdujących się w tej strefie.

Powyzsza informacja wywołała nie tylko jedynie wstępną formę wypowiedzi przez Phenian zawartą w 1953 r. — po zakończeniu wojny koreańskiej — porozumienia o zawieszeniu broni. Porozumienie to formalnie obowiązuje do dziś.

Decyzja Phenianu wywołała poważne zaniepokojenie Waszyngtonu, który utrzymuje na południu ok. 38 tys. żołnierzy. Departament stanu USA zaangażował do Phenianu, by stosował się do zobowiązań, pod jakimi podpisał się w 1953 r. Amerykański Trzecim zastrzegł jednak, że nie jest w stanie określić, jakie faktycznie będą reperkusje północnokoreańskiej decyzji. Można jedynie sądzić — zasugerował — iż jest to kolejny krok Phenianu, mający prowadzić do anulowania zawartego przed 40 laty układu.

Polska

Jolanta Kwaśniewska: nie chcę zajmować się polityką

Polska first lady Jolanta Kwaśniewska nie chce zajmować się polityką. Oprócz spełniania obowiązków oficjalnych — matki i prezydenta — zamierza poświęcić się działalności charytatywnej i społecznej.

W minionych dniach, wiele czasu poświęca Pani prezydentowa przewodnicze do siedziby górnego pałacu — Pałacu przy Krakowskim Przedmieściu.

Jakie to zadanie przeprzeżdżać się do 70 metrów kwadratowych do prezydenckiego Pałacu? — zapytała Jolanta Kwaśniewska dziennikarce PAP.

— Nie ukrywam, że dla mnie — koszmarnie. Każdy chyba dąży do "ujutności", każdy chce czuć się dobrze, nawet w niewielkim, ale swoim mieszkaniu... Tymczasem, np. pałacowa jadalnia jest wieksza od całego naszego mieszkania: to ogromne pomieszczenie, w którym stoły duży stół, 12 krzeseł i dwie komody.

— Czy możemy dowiedzieć się czegoś więcej o prywatnych apartamentach prezydenckich?

— O jadalni już wspominałam. Są jeszcze sypialnie, pokój kominowy — przewidziany na rodzinne spotkania i w gronie gości, gabinet prywatny prezydenta, sala muszlowa, dotąd nie wykorzystywana. Odrębny fragment apartamentów, blisko hotelu, to część dziecięca; były tam trzy maleńkie pokoiki. Prosiłam, żeby wyburzyć tam jedną ścianę —

teraz córka ma sypialnię i swój pokój. — Czy w tych wszystkich sprawach korzysta Pani z rad architektów, stylistów w urzędowaniu pałacowych wnętrz?

— Nie, próbuję to robić sama. Ogładam wiele rzeczy, m.in. znajdujących się w pałacyku w Otwocku, który także "przynależał" do prezydenta. Pałacyk ten nie będzie przez nas wykorzystywany — jest za duży. Dla zaoszczędzenia publicznych pieniędzy, przemieść z Otwocka część rzeczy na Krakowskie Przedmieście.

— Jak Pani widzi swoją rolę jako first lady? Czy zbilżona do tej jaką odgrywały Nancy Reagan i Raisa Gorbaczowa, które wpływały na działania swoich mężów, czy pozostała Pani raczej na drugim planie?

— Nie chcę mieć najmniejszego wpływu na jakikolwiek sprawy związane z rządzeniem państwa. Mój mąż ma bardzo silną osobowość i nie konsultuje ze mną żadnych decyzji. To on został wybrany na to stanowisko. Ma bardzo aspryczone poglądy i nie wyobrażam sobie, żeby wieczorem ceremoniałem, z szefem protokołu dyplomatycznego dyskusowaliśmy różne kwestie, np. czy mogę mieć odkryte dekolt, czy mogę chodzić w

poważnego szwajcarskiego dziennika przedstawiającego mnie jako osobę, która wykroła swego męża. To właśnie ja miałam, gdzieś na balu, szepnąć coś do ucha pani Jaruzelskiej i załatwić jej stanowisko ministra ds. sportu w ówczesnym rządzie. To jest totalna nieprawda.

— Gdzie zatem widzi Pani pole do działalności żony prezydenta?

— To pole jest ogromne — przekonuję mnie o tym najbardziej listy, które do mnie przychodzą, dostają ich setki. 90 proc. z nich to prośba o wsparcie; chodzi o kwoty od 200 do 300 tys. zł np. na zakup lekarstw. Po prostu mnie też... 2 miliardy zł na wykup mieszkania.

— Co Pani robi w takich sytuacjach?

— Czytam i odpowiadam na wszystkie listy.

— Wcześniej mówiła Pani, że wizyty oficjalne wypełniają dużą część kalendarza zajęć żony prezydenta. Podczas wizyty pary królewskiej pełniła Pani obowiązki gospodyni.

— Wizyta tej rangi to był szok na głęboką wodę. Dostałam ogromną ilość dokumentacji dotyczącej Elżbiety II, sposobu jej ubierania się, spraw związanych z dworskim ceremoniałem. Z szefem protokołu dyplomatycznego dyskusowaliśmy różne kwestie, np. czy mogę mieć odkryte dekolt, czy mogę chodzić w

krótkich spódnicach. Spódnica do kolana jest dla mnie nie do przyjęcia. Chodził tylko w mini, ewentualnie w spódnicach nad kostki. Dowiedziałam się, że nie mogę nosić czarnego kapelusza. Zaczęłam szukać małego, jasnego, nie dominującego nad noszonymi przez królową toczkami.

— Jednak nie było źle — Elżbieta II zwróciła uwagę na Pani kreację. Czy ma Pani swego stylistę?

— Nie, ale konsultowałam się z projektantkami. Ten typ wizyt powoduje też, że wiele modeli przyjańcieli oferuje mi pomoc w doborze garderoby. Jedną z nich np. pożyczycy mi swój piękny, stary, złoty wisiorek. Musiałam mieć przygotowane dwie kreacje na każdy wieczór. Niewiele brakowało, a wystąpiłabym w sukni identycznej co królowa — w kolorze kości słoniowej, z udrapowaniem jedwabnym szalem ze złotymi kwiatami.

— Elżbiecie II została przedstawiona też Państwa córka.

— Para królewska wyraziła chęć poznania naszej Oli. Spokojnie odbyła się w Pałacu, po oficjalnej kolacji wydaną na cześć królowej i księcia Filipa. Była godzina 23. Para królewska była na naszej córki szalenie uprzejma. Dziecko nam zdziwiło, bo bardzo sensownie wyłożyło długą spódnicę. Nie była to suknia wieczorowa, jak podała "Gazeta Wyborcza", bo takiej jeszcze długo córka mieć nie będzie,

tylko taka "hipisowska". Ola na czesną parę królewskiej zdjeła też swoje pomarańczowe marynieszki.

— Świątówce żartuje. A jak wyglądały zwykłe dni rodzinny Kwaśniewskich?

— Budzimy się o 7 rano. Dziecko idzie do szkoły, mąż sypie się do zejścia do 10. Pies szczenek od wieczornych godzin porannych, jak tylko cznie, jedzie do windy. Saba potrafi odciągnąć męża od zajęć — po prostu przychodzi do niego i zaczyna piszczeć. Później przychodzi elektryk, hydraulik. Ktoś przychodzi, gdzieś jakieś meble wstawia, przestawia, a ja jeżdżę, ogłdam różne rzeczy do naszych apartamentów. Mam umiarkowane spotkania, obiady, wywiady i prasę.

— Czy pani gotuje?

— Raczej nie, chociaż czasami coś upieczę. Staram się być w dobrej formie. Ola wraca ze szkoły i zjeść z nią obiad, przy tym ogromnym stole w jadalni. Nie jest to przyjemne — mogłoby być nim siedzieć tylko w parku. Dziecko nie ma w ogóle czasu na mięso, tylko ryby i drobi, co trochę marudzi kucharką pałacowego pana Jacka. Mam kilka chwil momenty, że nie w miedzypróżni wiamy sobie telekizację zamiast? —

— Dla dziecka zmiany te były bardzo trudne. Wywalił ją z jej ulubionego rodzinnego środowiska.

Gdy nadchodzi kwiecień-plecień

Warzywnictwo

Wiosna, a szczególnie kwiecień i maj — to okres wspaniałych prac na działce. Przede wszystkim, gdy tylko przeschnie musimy jak najszybciej przygotować warzywniczkę głęboką pod warzywa. Na miejsce stałe, wprost do gruntu się sieje szpinak, groch na zielone ziarno, bob, pietruszkę korzeniową i naciową, marchew, wczesną i średnio wczesną, koper, rzodkiewkę, porę, szpinak, buraki ćwikłowe — do użycia w lecie i jesieni. Co 14 dni powtarzamy siew rzeczuchy.

W pierwszej połowie miesiąca, jeżeli sprzyjają warunki, sadzi się czosnek, cebulę dymkę, rozsądę wczesnych odmian salaty, kalarepy, wczesnej kapusty, kalarebki, porów, cebulę, brokuly...

Spiniak wysiany jesienią oraz inne warzywa, gdy zostaną rozsiane, zasiliamy saletrą. Zdejmujemy okrycia ochronne z wioletołnic, zimujących roślin, krzewów. Jeżeli posiadamy szklarnię lub tunelę, gdy tylko ziemia przestanie się ogrzać, siejemy rzodkiewkę, salatek, marchewkę, sadzimy wczesną kapustę, kalafiora.

W końcu kwietnia i maja można już siać kapustę szpinakową, brukselkę, brokuly, późne odmiany salaty.

Pomidory, paprykę pikujemy do inspektu lub do chłodniak wypełnionych ziemią kompostową czy substratami torfowymi. Selery i salatek pikujemy do większych skrzynek lub inspektu. Roszadę po 10-12 dniach dokarmia się, stałe podlewa i umiarkowanie wietrzy. W drugiej dekadzie kwietnia w mieszkaniu do chłodniak wysiewa się warzywa dyniowate — ogórki, cukinię, dynie, patisony.

Sadownictwo

Przystępujemy do szczepienia drzew owocowych. Jeżeli stwierdzamy, że na drzewkach uszkodzona jest kora, "opatrzymy rany": zasmarujemy maścią sadzonniczą, zabezpieczając przed wyschnięciem. Na początku miesiąca można sadzić drzewka i krzewy owocowe, pamiętając o podlewaniu ich w okresie wiosennej

suszy. Porzadzujemy "plantacje" truskawek, odchwaszczamy międzyrzędzia i spalujemy glebę, w którą wysieliliśmy 1/2 dawki nawozów azotowych (pełne nawożenie było zastosowane przed sadzeniem). Można też zakładać nowe grzędy truskawek i poziomki. Ale nie będą one tak obficie owocować, jak sadzone jesienią. Nie zapomnijmy przy tym przy sadzeniu, że "serduszek" krzewinki musi znajdować się na poziomie powierzchni gleby. Dobrze jest zastosować ściółkowanie zagonów truskawek czarną folią lub słomą. Ściółka taka zwiększa wilgotność gleby, utrudnia wzrost chwastów i zapewnia czystość owoców.

U drzew i krzewów owocowych systematycznie wycinamy pędy porażone przez choroby.

Kwaciactwo

W dobrze przygotowaną glebę można wysiewać nasioną kwiatów jednorocznych: groszku pachnącego, maciejki, nagietek oraz bylin. Rośliny cebulowe — tulipany, hiacynty, narcyzy oraz inne kwitnące wiosną wymagają powtórzonego nawożenia saletrą amonową w ilości 100-200 g na m kw. Jeżeli posiadamy na działce większą ilość roślin cebulkowych, szczególnie tulipanów, należy regularnie opryskiwać przeciwko szarej pleśni. W końcu miesiąca można już sadzić cebulki mieczyków. Sadzimy je na głębokość równą trzykrotnej wysokości cebulki, na glebach piaszczystych można trochę głębiej, na gliniastych — płycej. Na początku miesiąca można już przesadzać i dzielić byliny kwitnące latem, jak floksy, astry, złocienie i in. Jeżeli w jesieni gleba nie była nawożona, należy to uczynić teraz. Stosujemy przy tym azofoskę w ilości 50 g na m kw. lub rozsypać 3-5 kg kompostu na m kw. Nie zapomnijmy przy tym starannie niszczyć chwasty, takie jak perz, mniszek, oset. Na początku kwietnia rozgarniamy kopczyki okrywające róże i przeradzamy ich cięcie.

nając im wierzchołki.

Wszystkie róże świeżo posadzone przycina się nad 2-3 pąkami.

Odmienne cięcie stosuje się podczas hodowli róż pod osłonami, gdy podstawowym celem uprawy jest produkcja kwiatów. Wówczas krzewy mogą być przycinane przez cały rok przygotowując je do produkcji w pierwszym roku, potem uzyskując pąki, następnie tnieć kwiaty, kształtując pędy podstawowe, a także wykonując cięcie letnie bądź zimowe wyrównujące czy korygujące. Wówczas cięcie pełni rolę kontrolera wzrostu róż pod kątem sterowania kwitnieniem i ułatwienia zabiegów uprawowych.



Owoce cytrusowe rosną też w... Awizieniach

— Uważam, że wielu kwaciarzy, działkowców Litwy z powodzeniem może hodować egzotyczne rośliny, takie jak cytryny, mandarynki... Bez dużych trudności przystosowują się one do naszych warunków, klimatu — twierdzi przedwojenny selekcjonista wyciarczy Petras Balčikonis.



Gdy przed laty będąc w Soczi, zajął na bazar w Adlerze, zauważył, że większość tam targujących proponuje sadzonki roślin cytrusowych. Nie oparł się pokusie, nabył po dwie sadzonki mandarynek i cytryny. Teraz w domu P. Balčikonisa rosną dwa drzewka cytrynowe i dwa mandarynkowe, które też owocują. Obok zaczynają kwitnąć grejfruty. Natomiast w szklarni "plażuje" ponad 200 odmian lilii i mieczyków oraz 150 gatunków tulipanów i narcyzów. Zapytany, czy cytrusowe dobrze owocują, znany sele-

kcjonista odpowiedział: "W roku ubiegłym było zaledwie 15 mandarynek, ale każda ważyła około 200 g". Hodowca cytrusowych pamięta lata, kiedy to jedno drzewko cytrusowe "upiększało" po 70 mandarynek. Prócz tego — zaznaczył on — owoce cytrusowe można zbierać parę razy do roku.

NA ZDJĘCIU: P. Balčikonis ze swymi cytrynami.

Fot. G. Svitojus (ELTA)

Cięcie róż

— W roku ubiegłym nabyłam parę krzewów róż. Przyjęły się, ale były słabe, długie pędy. Jak należy je, aby uzyskać piękny krzew, no i kilka kwiatów — zwróciła się do redaktorki p. Piotrowskiej, mieszkanki Wilna.

Bezwądnia, różę są pokusa dla kłopotliwych działkowców. I właśnie ich cięcie sprawia największy kłopot, toteż poświęćmy przypomnijmy, jakie obowiązują nas zasady.

A mianowicie, różę przycina się wiosną — w początkach kwietnia.

Przede wszystkim usuwa się pędy stare, słabe, jak również krzyżujące się ze sobą. Na krzaku pozostawia się od 3 do 8 pędów, które z kolei skracca się w zależności od siły wzrostu róż. Różę słabo rosnącą tnie się zwykle krócej — nad 3-4 pąkiem (oczekiem). Pędy róż rosnących silnie skracca się do połowy. Przycinać należy zawsze nad pąkiem zwróconym na zewnątrz korony.

Różę pnące i zwisłe przerezcza się tylko i tym celu usuwa się pędy stare i słabe. Zostawia się zdrowe, przy-

Kalendarz księżycowy

Tegoroczna zima, która długo trzymała się w wiosna, nie chcąc opuścić jej swych pozycji, zapewne pokrzyżowała plany niejednego działkowca, ogrodnika, w tym również holiujących zasadom księżycowego kalendarza. Mimo to uwzględniając liczne próby naszych Czytelników (przede wszystkim kalendarz na bieżący sezon prac na działce. Czy uda się przewidzieć zawyżonych zaleceń? Powszechnie się uważa, że działkowców w takim wypadku ma obowiązywać (starannie pielęgnując rośliny) uzyskać większy plon, niż w tym czasie, gdy posadzi (posadzi) rośliny w dowolnym innym czasie. Ale kto może określić tę różnicę w wysokości plonu? Na jakiej podstawie? Ale ostatecznie nie przesadzaj spróbować? A zatem polecamy kalendarz.

	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień
1. Dni nieodpowiednie do siewu, sadzenia i przesadzania roślin	11-13.18	9.10. 17	5. 6. 16	2. 3. 15. 30. 31	14. 26. 27	13. 22. 23
2. Dni ryzykowne	25. 27	22-24	19. 20	16. 18	12. 13	8-10
3. Nie wolno sadzić (siać) warzyw	1. 2. 28. 29	25. 26	21-23	19-20	15. 16	11. 12

NAJLEPSZE DNI DO SIEWU I SADZENIA

4. Ogórki	5. 6. 14. 15. 23. 24	2. 3. 11. 12. 20. 21. 30. 31	7. 8. 17. 18. 26. 27	5. 14. 24. 25	1. 2. 10. 11. 20. 21. 29	-
5. Ziemiaki	3. 4. 10	7. 8. 16. 28. 29	3. 4. 12	-	-	-
6. Czosnek	5-10	3-8	-	-	-	16-21
7. Kapusta, marchew, buraczki, fasole, groch	3. 4. 19. 30	1. 16. 28.	12. 13. 24. 25	9. 10. 21. 22	-	-
8. Dynie, kabaczki	3. 6. 30	1-3. 28-31	24-27	21-25	-	-
9. Pietruszka liśna, salata	14-17. 23. 24	11-14. 20. 21	7-10. 17. 18	5-8. 14	1-4. 10. 11. 28-31	6. 7. 25-28
10. Pomidory	5. 6. 16. 17. 23. 24	3. 13. 14. 20. 21. 30. 31	10. 17. 18. 26. 27	7. 8. 14. 24. 25	-	-
11. Rzodkiewki	5. 6. 19. 23. 24	3. 16. 20. 21. 30	24-27	21-25	-	-
12. Cebula głowiasta	5-10. 19	3-8. 16. 30. 31	1-4. 12. 13	-	-	-
13. Cebula nasienna	8-10	5-8	1-4. 29. 30	1. 26-29	-	-
14. Maliny	14. 15	11. 12	7. 8	-	-	25. 26
15. Truskawki, poziomki	21. 22	18. 19	14. 25	11. 12	8. 9	4. 5
16. Agrest, porzeczki	10	7. 8	-	-	-	21
17. Kwiaty hodowane z nasion	14	30. 31	7. 8. 24-27	5. 21-25	1. 2. 18-21	-
18. Kwiaty z cebulek i z kłączy	5. 6. 10	3. 7. 8. 30. 31	3. 4. 26. 27	1. 19. 24. 25. 28. 29	15. 16. 20. 21. 25	16. 17. 21
19. Róże	21-24	18-21	14. 15. 17. 18	11-14	8-11	4-7



Druhy i Druhowie!

Z wielką radością i serdecznością pragnę Was poinformować i zachęcić do przyjęcia dzuspierskiej propozycji. Otóż jak w każdym Związku Harcerska powstają różne zgromadzenia drużyn np: szczerzy, hufce, chorągwie... gdzie następuje większa konsolidacja w pracy i więzi społeczno-harcerskiej, tak również w naszym ZHP na Litwie zaistniały: Szczęp "Trop" i "Błękitni Jedynki". Wszyscy przyjeżdżamy jako normalny proces rozwoju danych środowisk harcerskich. Nikt nie uważa, że powstałe secesje wprowadzają rozłam w naszym Związku. Nikt nie wnoszą wyjaśnień i przedstawiania dokumentów programowych, nie były żadne pisma do Zarządu o zarejestrowaniu tych szczerów. Zaakceptowaliśmy ich powstanie przewidując harcerską przyjaźnią.

W tym kontekście proszę z otwartym sercem przyjąć powstający w ramach ZHP na Litwie HUFIEC MARYI — pod opieką Matki Bożej Ostrobramskiej.

Do Hufca Maryi wchodzi drużyna, która pragną ze sobą współpracować w celu podniesienia poziomu umiejętności harcerskich na drodze służby Bogu, Ojczyźnie i bliźnim.

Szczególną troską Hufca jest promowanie idei chrześcijańskich oraz kultury narodowej. Regulamin Hufca Maryi będzie wyklądał z zasad i metod współpracy poszczególnych drużyn między sobą, a także w ramach naszej organizacji ZHP na Litwie.

Hufiec Maryi jest kierowany przez duszpasterzy Kościoła rzymskokatolickiego.

Struktura pracy Hufca Maryi:
hufcowy (kapłan)
przyboczny i przyboczna
Rada Hufca Maryi
sekretarz
kwatermistrz

"Hufiec" to coś więcej niż tylko struktura organizacyjna, terytorialna. To zadanie, by "duch harcerski i duch religijny" był w nas jako zdolność do odważnej i świadomej postawy w imię Maryi Królowej naszego Narodu! **Harcym — potrzebujemy każdego z nas, by świat stał się lepszy.** Dlatego do Hufca wg regulaminu będzie mógł należeć także każdy nasz indywidualnie. Bądźmy gotowi przyjąć to wyjątkowe zaproszenie, aby "służyć jak Maryja" — Bogu, Ojczyźnie, bliźnim.

Zapraszamy,

na Piętniętą Harcerską do Sanktuarium Matki Bożej w Aglone — na Łotwie, która odbędzie się z okazji św. Jerzego (naszego patrona) w dniu 20 kwietnia br. Wyjazd autokarami z Wilna. Proszę o poinformowanie swoich drużyn. Zgłaszać się proszę do mnie lub do dh. Alicji Tumas, tel.: 585-436.

Z wyrazami szacunku
Szczęść Bożej!

Naczelnicy Kapelan
Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie
Ka. hm. **Dariusz STAŃCZYK**

Wielkanoc 1996 r.



Horoskop

KOZIOROŻEC. Czeka daleka podróż, do której należy się dobrze przygotować. Niektórzy z was mogą mieć kłopoty finansowe czy to z braku pobjaw, czy z powodu trudności w sterze biznesu. Prawdopodobnie pogorszy się zdrowie. W tym wypadku należy się od razu zwracać do specjalisty.

WODNIK. Nie do wiary, ale odzyskanie wszystkich długów, na co już nie liczyliście. Uczestnicząc w telewizyjnym show mają wiele szans wygrać cenną nagrodę. Przedsiębiorcy odnotują zysk z dawnej inwestycji. Dla równowagi jednak — życie rodzinne wymagać będzie sporo cierpliwości i zachowania zimnej krwi.

RYBY. Dobrze się powieździe urodzonym pod tym znakiem. Otrzymałby ofertę nowej pracy, o której do niedawna tylko marzył. Astrologi zdają jednak bardziej zdecydowanie zabrać się do załatwiania wszystkich spraw. Biznesowe ryby mogą liczyć na własną intuicję komercyjną. Młoda kobieta znów się znajdzie w centrum uwagi towarzysza.

BARAN. Najbliższe dni sprzycać będą osiągnięciu wszystkich celów. Należy się zastanowić nad doбором partnera w interesie. Możliwa jest korzystna inwestycja. Niektórzy mogą liczyć na większe wynagrodzenie za pracę lub korzyści z pewnej transakcji, w której aktywnie uczestniczą. Ro-

mantyczne spotkanie może oderwać od ważnych spraw, ale umiejętności skoncercionowania uwagi na tym, co jest najważniejsze, pomoże zrealizować zamiary.

BIK. Będziecie musieli sporo popracować, aby ujrzeć owoce swych wysiłków. Co prawda, w najbliższych dniach znajdziecie człowieka, potrzebnego do załatwienia ważnej transakcji. Jego rady będą nieocenione i pomogą uniknąć pułapki, zastawionej przez waszych konkurentów w biznesie. W następnym tygodniu zachowajcie czujność w sklepach, a także unikajcie przeziębień.

BLIŹNIĘTA. Będziecie musieli dużo pracować, co może nie dać pożądaných wyników. Znajdziecie inny sposób uzupełnienia budżetu rodzinnego. Jaki — dowiecie się w najbliższym czasie. Niektórzy z was otrzymają propozycję korzystnego kontraktu. Możecie liczyć na swych nowych znajomych. W stosunkach rodzinnych będzie nowe pole.

RAK. Należy bardzo ogólnie załatwiać sprawy dotyczące biznesu. Najwięcej uwagi trzeba zwrócić na dokumenty. **Może zawiść najbliższy przyjaciel.** Nie podpisujcie żadnych dokumentów z osobami, którym nie ufacie. Pod koniec tygodnia mogą być znaczne konflikty z dziećmi, ale w najbliższym czasie wszystko się ureguluje.

LEW. Doświadczonymi losem — poczucie się w swej łodzi, na której płyniecie znow w nieznaną dą. Wasza umiejętność doboru znajomych i partnerów pomaga utrzymać kurs na burzliwym oceanie życia.

PANNA. Liczne problemy w pra-

cy nie będą miały większego wpływu na wasz los. Kobiety oczekują znaczących wydatków nie związane z kupnem nieruchomości. W sterze biznesu przede wszystkim należy uwzględnić brzo przemyśleć, omówić z kompetentnym specjalistą. Pamiętajcie, że należy wykazać więcej inicjatywę i wciągając rzeczowe znajomości.

WAGA. Sprawy potoczą się spokojnym nurtem. Możecie subtelnie i dyplomatycznie uregulować kwestie sprawy, w czym dopomoga przyjaciele, ceniący wasze zalety jako pracowników. Planety sprzycać będą pasażom — najsprytniejsze mogą w tym czasie znaleźć własny interes. Pracownicy w lewizji mogą otrzymać ofertę nowej pracy.

SKORPION. Należy mocno zadbać o pasaż, gdyż w najbliższych dniach będzie wiele kłopotów finansowych. Unikajcie nowych znajomości, nie lokujcie swych środków w banku, gdyż mogą się przywać w najbliższym czasie. Młody człowiek może otrzymać cenny prezent od swego rodzica. Astrologi radzą powstrzymać się przed impulsywnymi postępowaniami.

STRZELEC. W najbliższych dniach możecie zaktywizować swoją działalność. Dawni konkurenci nie wytrzymali zmagania się z wami i złożyli broń. Mimo wszystko możecie we wszystkich sprawach zaciebieć rady starego przyjaciela, który zawsze pomagał w ciężkich sytuacjach. Z powodu pewnej transakcji, zaproponowanej przez nowych znajomych, możecie się znaleźć w impasse. Nie obcejujcie z mało znajomymi ludźmi.

W imieniu Republiki Litewskiej...

Dziury w spodniach ujawniły sprawcę

Dostał 5 lat, które na podstawie ustawy o amnestii obcięto o 1/3. W sumie otrzymał rok, 4 miesiące i 23 dni. A w przyszłości wrzódki i ten niepokojący temperament. Niektórzy byli i nie — a on zawsze wpadnie.

Był sądzony i odsiadkiwał w 1964 roku. Potem w 1976. W 1978 znów trafił za kratki. Wyszedł z więzienia 18 maja 1983 r. W lutym 1995 r. znów wpadł. Etykieta szczególnie niebezpiecznego recydywisty przylgnęła do niego.

Gediminas Jonas Grigaitis urodził się w 1936 roku w rejonie wilkawińskim. Ma niepełne średnie wykształcenie, nigdzie nie pracuje, mieszka w Wilnie na Dobrej Radzie.

Podczas pijalotyki zadął nożem sąsiadowi Petrasowi Kaluževičiusowi sporo ran. Były one na twarzy, rękach, nogach, piersi, pośladkach. Przyszył się tylko do karku:

— Jak mogłem zadać rany w pośladki, jeżeli mu wymachiwałem cały czas nożem przed oczyma — usprawiedliwiał się. Ale spodnie Kaluževičiusa wydaly go. Dziury na nich całkowicie się pokryły z ranami na ciele poszkodowanego.

Poza tym Kaluževičius przedstawił sprawę całkiem inaczej. Siedział w domu, gdy przyszedł do niego Gediminas. Był na gazie i chciał jeszcze wypić. W dodatku powiedział, że ponieważ Kaluževičius otrzymał emeryturę, a on, Gediminas nie, więc mógłby się z nim podzielić i ze 20 litów co miesiąc mu odwałić.

Kaluževičius nie zgodził się oczywiście na tę propozycję, wówczas Grigaitis wyciągnął z kieszeni nóż i zadał sąsiadowi 10 ran w lewą rękę. Kaluževičius uchwycił się obiema rękoma Gediminas, udostępniając w ten sposób dla ciociów swą plecy i pośladki. Potem Gediminas pokroił sąsiadowi nogę. Gdy Kaluževičius zwał się na podłogę, Gediminas zaciągnął go na łóżko, usiadł mu na piersi i zaczął się zgnęcać — przyłożył noż do gardła, przeciął koniuszek nosa, zadał cioci nożem w policzek. Kto wie, czym by się wszystko skończyło, gdyby do drzwi nie zapukał sąsiad.

... W parę dni potem, 17 lutego, Gediminas dokonał następnego wyczynu — uderzył żelaznym drągami po głowie starszą panią V. Saitytę. Pani ta przyjechała pociegiem z Kowna i chciała kupić banany przy stoisku koło kas kolejowych. Przed nią stał w kolejce Grigaitis i o czymś rozprawiał ze sprzedawczynią. Ta, dojrzyawszy go przez plecami klientkę, spytała ją, czego sobie życzy. Pani Saitytę wskazała ręką Grigaitisa, jak gdyby mówiąc: ten pan stał przede mną, niech więc panij napierw jego odbiły.

Nieoczekiwanie, Grigaitis, coś mamrocząc pod nosem, zamachnął się i uderzył kobietę drągami po głowie. Dlaczego tak postąpił — nie wiedzieli ani poszkodowana, ani chuligan. Pani Saitytę nigdy na oczy nie widziała Grigaitisa i nieznane są jej powody jego agresji. Z pomocą jednego świadka, policji udało się przetransportować Grigaitisa wraz z łosem do komisariatu.

Wina Grigaitisa została udowodniona. Sądowni nie udało się jednak udowodnić, że Gediminas miał zamiar zamordować Kaluževičiusa i przyzwałoby jego mienie. Uznał on również, że rany zadane Kaluževičiusowi nie oszczędzą go i ich ślady można zatuzować z pomocą operacji plastycznej. Dlatego sąd nie uznał zadanych ran za szkodę nie do naprawienia.

Grigaitis otrzymał za ten 5 lat, które na mocy amnestii zmniejszono do roku z dodatkami. Musi on również zapłacić Petrasowi Kaluževičiusowi 260 Lt za straty materialne, 644 Lt za kurację w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym "Zalginis".

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Kronika policyjna

Zabójstwo przemysłowca

5 kwietnia br. o godz. 8 min 10 komisariat policji m. Kowna został powiadomiony, że w miejscowości Sargėnai przy swoim domu w samonocnym BMW został zastrzelony Siglė Čiapas, znany przemysłowiec. Jego żona Jolanta i kierowca zostali ranni. Strzelano z samochodu marki Volkswagen Golf (kolor zielony, nr rejestracji CPK 884), który z miejsca wypadu natychmiast wyjechał.

Policja ochrony m. Wilna informuje, że 4 kwietnia br. w stolicy zanotowano 35 kradzieży, w tym 2 rabunki i 1 kradzież jawna, tzn. w obecności świadków. Okradziono 11 mieszkań, sklep, domek leśnikowski, 6 urzędów, 8 samochodów. Skradziono 4 samochody. Zatrzymano 14 domniemych złodziei.

4 kwietnia około godz. 18 do mieszkania ob. L. znajdującego się przy ul. G. Vilties wiatnęli dwaj nieznajomi mężczyźni, którzy grożąc podobnym do półstoletu przedmiotem zabrał złoty biżuterię na sumę 20000 litów.

4 kwietnia po wyważeniu drzwi mieszkania ob. F. znajdującego się przy ul. Pavilionių skradziono 324 USD, złoty pierścionek i wisiorok.

W noc z 4 na 5 kwietnia po otworzeniu drzwi sklepu należącego do ZSA "Skėlė" dobrany kluczem skradziono 600 i videopaparaturę.

Z mieszkania ob. S. znajdującego się przy ul. Juozapavičiauską skradziono videorekorder "Orlon", aparat telefoniczny "Panasonic", męska kurtkę.

Przygotowała Olga FALKIEWICZ

SPORT

KOSZYKÓWKA. Na mistrzostwach Ligi Koszykówki Litwy wyłoniono półfinalistów. Kowieńsk "Zalginis" w spotkaniu rewanżowym znów pewnie wygrał z klajpedzkim "Neptunasem" — 110:93 (59:49). Jego przeciwnikiem będzie zwycięzca spotkania między "Olimpasem" (Płungiany) a wileńską "Statybą". Drugie spotkanie tych drużyn wygrali koszykarze ze Żmudzi — 95:73 (52:40). Tak więc dla wyłonienia zwycięzcy wczoraj rozegrano trzecie spotkanie.

W drugim półfinale przeciwnikiem wileńskiej drużyny "LPA Sakalai" będzie lider rozgrywek — kowieński "Atletas". Kowieńcyż w trzecim spotkaniu wygrali z zespołem "Siauliai" — 77:64 (41:24).

BOKS. Na mistrzostwach Europy w finale wyłoniono wszystkich medalistów. Do strefy medalowej awansował tylko jeden Polak — W. Bartnik w wadze do 91 kg. W oświeńdnie brązowy medalista z Barcelony rozgromił mistrza Rosji A. Chudinowa, wygrywając przed poddanie przeciwnika przed rozpoczęciem trzeciej rundy. W tej wadze medale zapamięli sobie również L. Krasniy (Niemcy), K. Turkson (Szwecja) oraz Ch. Meny (Francja).

W wadze do 63,5 kg Polak J. Bielski przegrał z Niemcem tureckiego pochodzenia O. Urkalem — 6:12. Do półfinału weszli również S. Bykowski (Białoruś), R. Susekajew (Bułgaria) oraz N. Suleymanoglu (Turcja).

J. Gilewski (waga 71 kg) uległ Czechowi P. Polakowiczowi — 4:7. Czech występuje w polskiej lidze w Polonii Świdnica. W półfinale walczyli również M. Beyer (Niemcy), G. Mizsei (Węgry), F. Vastag (Rumunia).

Pozostali półfinaliści: waga 57 kg — S. Todorow (Bułgaria), D. Burke (Anglia), R. Pailani (Rosja), S. Harrison (Szkocja); waga 60 kg — T. Tonczew (Bułgaria), V. Isever (Turcja), Ch. Giannomasi (Włochy), L. Doroftei (Rumunia); waga 61 kg — Y. Oetzer (Turcja), J. L. Mandengue (Francja), D. Wybornow (Rosja), P. Aurino (Włochy).

Czechy — po 2, a jeszcze 11 państw po 1.

Wczoraj odbyły się walki półfinalowe.

PIŁKA NOŻNA. Rozegrano pierwsze mecze półfinałowe Pucharu Zdobywców Pucharów. Feyenoord Rotterdam zremisował (1:1) z Rapidem Wiedeń. Bramkę dla Holendrów zdobył z karnej R. Koeman, a wyrównał C. Jancker. Hiszpańską drużyną Deportivo La Coruna przegrała na własnym boisku z Paris Saint Germain — 0:1. Jedyną bramkę zdobył w samym końcu meczu Y. Djorkacff. Mecze rewanżowe we wszystkich turniejach pucharowych odbędą się w dwa tygodnie.

PIŁKA RĘCZNA. W eliminacyjnym grupie mistrzostw Europy w pięć rącznej kobiet w grupie pierwszej Czechki przegrały z Norwegią — 18:19 (10:10). Po tym spotkaniu sytuacja w grupie jest następująca (drużyny, punkty, bramki):

1. Norwegia	8	107-99
2. Litwa	4	109-109
3. Czechy	4	85-93
4. Hiszpania	4	84-85

W niedzielę w Kownie Litwa będzie grała z Hiszpanią. Spotkanie to zadecyduje, która drużyna obok Norwegii zagra w mistrzostwach Europy. Wygrana Litwinki daje im takie prawo.

W grupie drugiej Ukraina pokonała w Zaporoziu Niemcy — 20:19. W tej grupie przed ostatnimi spotkaniami trzy drużyny — Niemcy, Polska i Ukraina zgromadziły po 6 pkt.

HOKEJ NA LÓDZIE. W ostatnim sprawdzianie przed mistrzostwami świata grupy B Polacy odnieśli drugie zwycięstwo nad zespołem pierwszoligowym "Niemen" z Grodna — tym razem — 6:3. W towarzyskim meczu Czechy zwyciężyły z Niemcami — 5:2.

PODNOŚNIENIE CIĘŻARÓW. Dwa rekordy świata ustanowiła Chinika Guan Hong na mistrzostwach Azji, które odbywają się w Tokio. Zdobyła ona złoty medal w wadze 46 kg wynikiem w dwuboju 185 kg. Ten rezultat oraz wynik w podrzucie — 105 kg są nowymi rekordami, każdy o 2,5 kg lepszy od dotychczasowych, należących do tej Chiniki. W mistrzostwach startuje 143 mężczyzn i 54 kobiet z 16 państw azjatyckich. Pięciu najlepszych zawodników w każdej kategorii tej imprezy uzyskuje prawo startu w Atlancie.

WIEDZIAŁA 7 KWIETNIA

LTV
8.00 - Rekreacja w arkadach...
9.40 - Pieśni...
10.00 - Dla dzieci...
11.30 - Telegra "Ruletę"...

LNK

9.00 - Kibic tele wibir...
11.30 - Z kolekcji "Nacjonal"...

PONIEDZIAŁEK 8 KWIETNIA

LTV
9.00 - Program muzyczny...
9.30 - Koncert folklorystyczny...
10.45 - Rozmowy...

LNK

9.00 - Filmy anim. 11.00...
9.30 - Rozmowy...
11.50 - "Tak, Nie", 12.45 -...

WTOREK 9 KWIETNIA

LTV
9.00 - Dzień dobry...
10.00 - Wiadomości...
10.30 - Rozmowy...

LNK

9.00 - Program muzyczny...
9.30 - Koncert folklorystyczny...
10.45 - Rozmowy...

19.00 - S. "Bewery Hills, 90210". 20.00 - Wiadomości...
20.55 - Show Benny Hills...
21.00 - Horoskop tygodnia...

BAŁTYCKA TV

8.30 - 16.30 - Program DW...
16.30 - Dzielnicy weekendowe...
17.00 - S. "Tak świat się kręci"...

TELE-3

9.05 - Film kukielkowy...
10.00 - Okno na przyrodę...
10.15 - Film dok. 10.30 -...

WILEŃSKA TV

8.00 - "S. "Santa Barbara"..."
8.30 - Film USA "Legenda Grizzly Adams"...

BAŁTYCKA TV

8.30 - S. "Tak świat się kręci"...
9.30 - 18.50 - Program DW...
19.00 - Komedia fr.

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN...
8.30 - "S. "Santa Barbara"..."
8.50 - Film USA "Legenda Grizzly Adams"...

BAŁTYCKA TV

8.30 - S. "Tak świat się kręci"...
9.30-18.50 - Program DW...
19.00 - S. "Manuela"...

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN...
8.30 - 100 proc. 8.40 - S. "Santa Barbara"...

WILEŃSKA TV

8.00 - S. "Drobiażki życia"...
8.30 - Program A. Politykowskiego...

gram inf.-anal. "Nowiny. Poglądy". 21.00 - Film "Trzy najszersze rzeczy na świecie".

WILEŃSKA TV

7.55 - Jesteście świadkami...
8.20 - 23.00 - Film anim. dla dzieci...
10.00 - Film anim. dla dzieci...
10.15 - Komputer w domu...

KOWIŃSKA TV

9.35 - Film anim. dla dzieci...
9.50 - Przed lustrem...
10.00 - S. "Nareszcie dzwonek"...

WILEŃSKA TV

8.00 - S. "Gracie w opałach"...
9.00 - Telegra "Pieniądzy... pieniądze? pieniądze?"...

BAŁTYCKA TV

8.30 - S. "Tak świat się kręci"...
9.30 - 18.50 - Program DW...
19.00 - Komedia fr.

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN...
8.30 - "S. "Santa Barbara"..."
8.50 - Film USA "Legenda Grizzly Adams"...

BAŁTYCKA TV

8.30 - S. "Tak świat się kręci"...
9.30-18.50 - Program DW...
19.00 - S. "Manuela"...

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN...
8.30 - 100 proc. 8.40 - S. "Santa Barbara"...

WILEŃSKA TV

8.00 - S. "Drobiażki życia"...
8.30 - Program A. Politykowskiego...

"Telegra "A2 B2". 20.00 - Wiadomości...
20.30 - Dla dzieci...
21.00 - Film "Bochołoc"...

IKANAŁ

6.50 - Ciągnienie "Sport-look". 7.00 - Pobudka...
8.00 - Dziennik...
8.10 - Pobudka...
9.05 - Notatki nie z podróży...

TV POLONIA

9.00 - Program dnia...
9.05 - Giovanni Pierluigi da Palestrina...

IKANAŁ

5.00 - Teleporanek...
8.00, 17.00, 22.30 - Dziennik...
8.15, 17.20 - S. "Tajemnica kobiety z tropików"...

TV POLONIA

9.00 - Program dnia...
9.10 - "Świąteczne zwyczaj"...

IKANAŁ

5.00 - Teleporanek...
8.00 - Panorama...
8.10 - Dzień dobry z Polski...

TV POLONIA

8.00 - Panorama...
8.10 - Dzień dobry z Polski...
9.00 - Program dnia...

program redakcji katolickiej...
9.15 - "Obrazy wiejskie"...

TV POLONIA

9.00 - Program dnia...
9.05 - Giovanni Pierluigi da Palestrina...

IKANAŁ

5.00 - Teleporanek...
8.00, 17.00, 22.30 - Dziennik...
8.15, 17.20 - S. "Tajemnica kobiety z tropików"...

TV POLONIA

9.00 - Program dnia...
9.10 - "Świąteczne zwyczaj"...

IKANAŁ

5.00 - Teleporanek...
8.00 - Panorama...
8.10 - Dzień dobry z Polski...

TV POLONIA

8.00 - Panorama...
8.10 - Dzień dobry z Polski...
9.00 - Program dnia...

ty co?" - Elektryczne Gitary...
1.30 - Panorama...
2.00 - "Luk Erosa"...

TPV-1

8.00 - Polonica...
8.25 - Płesni Postu Świętego z dawnych polskich poetów...

TPV-1

8.00 - Program dnia...
8.05 - Na rogu świata i nieskończoności...

TPV-1

7.00 - Kawa czy herbata?
8.45 - V.I.P. - rozmowa Jedynek...

20 kwietnia br. o godz. 13 i 17

w Pałacu Związków Zawodowych
ODBEDĄ SIĘ JUBILEUSZOWE KONCERTY
poświęcone 15-leciu zespołu
"WILEŃSZCZYŻNA"
W programie — "Wesele wileńskie"
(nowa wersja).

Bilety w cenie od 2 do 8 złów są do nabycia w księgarni "Przyjaźń", al. Głębka 6 we wtorek i czwartki od godz. 17. W niedzielę 14 kwietnia przy kościele Św. Ducha. Zgłoszenia grupowe (dla uczniów i studentów po 2 L4) przyjmowane są pod tel. 61-58-49, 74-16-91.

Komitet organizacyjny
(Zam. 425)

EKRANY

SKALVIJA — I sala — retrospekcja "Kino francuskie oczyma artystów": "Wampiry" — o 11.30, "Śpiący Paryż" — o 13.15, "Przestępstwo pana Langot" — o 15, "Antoine i Antoinetta" — 16.30, "Nie zezarzejemy się razem" — o 18.10, "Bob — utraczusz" — o 20.15. II sala — "Pociąg z plemiędzi" (USA) — o 13.30, 17.30; "Dzielne serce" (USA) — o 19.30; "Sam w domu-2" (USA) — o 11.30, 15.30.

LIEUTVA — "Powrót do błękitnej laguny" (USA) o 12, 14.30, 17, 19.30.
VILNIUS — "Jumant" (USA) — o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.
HELIOS — I sala — "Anioły — stróż" o 14, 16, 18. "Teo przeciwko wszystkim" (Niemcy) — o 12.10. II sala — "Trzy ninja" (USA) — o 12.40. "Piękność dnia" (Francja — Włochy) — o 14.30, 16.40. "Kaligula" (USA, Włochy) — o 18.50.

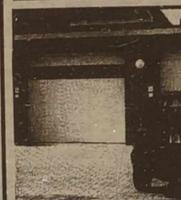
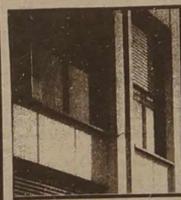
VIDEOSALON — "Paganini" (Niemcy) — o 11. "Likwidator" (USA) — o 12.30. "Maska śmierec" (USA) — o 14.30, 19.40. "Chłńska Kamasutra" (USA) — o 16.20. "Ciepłe północne gwiazdy" (USA) — o 18.
PERGAŁE — "Czołowiek z bronia" (USA) — o 18 i 20. "Jezus" (USA) o 15.30. "Kot w butach" (Japonia) — o 14. W holu — 6,7,1V o 20 — dyskoteka dla młodzieży, o 16 — wieczorki dla ludzi w starszym wieku.

AUSRA — "Pokusa" (Włochy) — o 10.30, 14, 19.40. "Siłda Venus" (Niemcy) — o 12.20, 18.10. "Pomoc" (Indie) — o 15.50.

VIDEOSALA OZO — Filmy B. Bertoluccio: "Imię Róży" — o 19.30. Filmy F. Felliniego: "Próba orkiestry" — o 16, "Noce Cabirli" — o 17.30; 7,1V — "Wyjście" o 13.30; "I statek płynię" — o 15.30; "Casanova" — o 18.

DRAUGYSTĖ — "Iga" (Rosja) — o 16, 18.

AWLUX



Bezpieczeństwo
najwyższej klasy, ochrona
przed kurzem i hałasem,
izolacja ciepła, wygląd i
komfort

zawdzięczając
ALUMINIOWYM KRATOM,
ROLETOM I BRAMOM
niemieckiej firmy "Alulux".

Cały świat decyduje na
lepsze rozwiązanie, a więc
zdecyduj i Ty!

Polsko-litewska firma "ERLIT"
pomoże Ci w tym.

Nasz adres: Vingrių 19-11
tel. 22-31-38, 22-29-56.

(Zam. 443)

W dniach Świąt Wielkanocnych
w kawiarni "Ailina"

WYSTAWA — KONKURS
PISEANEK



Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych
do udziału.

Podsumowanie konkursu odbędzie się we
czwartek, 11 kwietnia br. w lokalu kawiarni.

Właściciele najładniejszych pisanek oczekują
trzy nagrody.

Pylimo 49, tel. 62-20-94

**Skupujemy
brylanty,
wyroby
jubilerskie,
złoto, platynę, pallad, srebro.**
Naugarduko 30, Vilnius, tel. 26 15 56

BRITAVIAS Jubilerski sklep
codziennie
Ul. Abruvo Vartu 19 (na rogu z placem Raimo)
**Skupujemy
złoto, platynę, srebro,
pallad, brylanty
i wyroby
jubilerskie**
Vilnius,
tel. 22-23-23.

**Zagraj
i wygraj!**

BiNGO

Salon czynny codziennie

od 14 do 6 rano.

Ul. Vilniaus 10/16, tel. 62-01-86, Wilno

Są wolne miejsca w
spółce budowy domów.
Budowę mieszkań w wielo-
mieszkanolowych, ocieplonych
blokowych domach z do-
budową w sklep lub
instytucję rozpoczęto w Ju-
styńszkach przy ul. Talkos.
Zwracać się: al. Savanorių
174A, tel. 65-38-13.
(Zam. 409)

Firma stale potrzebuje
samochodów do przewożenia
mebli z Polski na Białoruś
i do Rosji.
Tel. 63-89-26.
(Zam. 438)

Przedsiębiorstwo "Antarktis" na-
prawia łodki w Wilnie, Jego okoli-
cach i na działkach.
Gwarancja — 1 rok.
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78.
(Zam. 258-0)

W różnych ilościach skupujemy
pierwotny i wtórny surowiec mas
plastycznych.
Vilnius, tel. 44-71-84 i 72-08-81 w
godz. 11.00-18.00, 72-06-43 od godz.
18.00.
(Zam. 436)

HANDLUJEMY
miękkimi meblami "Zal-
gris" (1750-1950 Lt), "Galve"
(1750-1950 Lt), "Stella" (1260-
1390 Lt), "Emma" (1260-1390
Lt). Duży wybór tkaniny obicie-
wej, bezpłatna dostawa.
Ul. Rotondo 4a, Vilnius, tel.:
22-36-68, 73-51-50 (wliczorem).
(Zam. 428)

Niedrogi remontuj maszynę do
szycia.
Tel. 41-38-06.
(Zam. 280-1)

Męczyzna szuka dodatkowej pracy
(36 lat).
Tel. 45-82-77.
(Zam. 281-1)

Lekarze toksykology
T. KAJOKAS (tel. 481-6-96)
R. BADARAS (tel. 43-64-30) w
domu i pacjentów chętnie
związane z nadzyciem alkoholem.
(Zam. 282)

Wykonuję i ustawiam rękawice
mienne pomniki. Robię ogrodnictwo.
Vilnius, tel. 46-20-76.
(Zam. 402)

Sprzedam 2-pozomowe mieszka-
nie w Poszajajach.
Tel. 61-52-39.
(Zam. 418)

Sprzedam nieułokozany dom w
Griगाiciu albo zamieniam na mieszka-
nie 1-pokojowe.
Tel. 61-40-14.
(Zam. 419)

Pracownia naprawy maszyn do
szycia przenosiła się z ul. Pylimo 31 na
ul. Zalgirio 108, II piętro.
Tel. 72-88-13.
(Zam. 440)

KALENDARIUM

- * Sobota (6.IV) jest 98 dniem 1996 r. Do końca roku 269 dni.
- * Znak Zodiaku — Baran.
- * Imieniny: Celestyn, Izabela, Kornelia, Michała.
- * Wschód Słońca — 6.38, zachód — 20.06. Długość dnia 13 godz. 28 min.
- * Niedziela (7.IV) jest 99 dniem 1996 r. Do końca roku 268 dni.
- * Znak Zodiaku — Baran.
- * Imieniny: Cezary, Dionizy, Janczarego, Maksyma, Marceli, Bolesława III.
- * Wschód Słońca — 6.33, zachód — 13.36. Długość dnia 13 godz. 38 min.
- * Wtorek (9.IV) jest 101 dniem 1996 r. Do końca roku 266 dni.
- * Znak Zodiaku — Baran.
- * Imieniny: Dymitra, Mai, Marcelego, Władima.
- * Wschód Słońca — 6.31, zachód — 20.11. Długość dnia 13 godz. 48 min.



Litewska Służba Hydro-meteorologiczna przewiduje na 6 kwietnia zachmurzenie zmienne bez znaczących opadów. Wiatr wschodni, słaby. Temperatura 10-12 stopni ciepła.
W ciągu następnego dwóch dni bez opadów. Temperatura w noc -2 do +3 stopni, w dzień +10, w niedzielę do 14 stopni ciepła.

Następny numer
"K.W." ukaże się we
środe, 10 marca br.

**Wyrzy szczeręgo współczucia
Frankowi AKTUNOWICZOWI
z powodu tragicznej śmierci Brata
składają koleżdy i koleżanki wraz z
wychowawczynią klasy XIa Szkoły
Średniej im. Wł. Syrokomi**

**W tej smutnej chwili podzie-
lamy ból naszej drogiej
koleżanki
Reginy MŁYŃSKIEJ
z powodu zgonu ukochanej
Matki.**
Składa Dukaztańskie Starostwo

**Podzielamy ból i żal Rodziny
Leonida UDOWIENKI
byłego kierownika Wieluczońskiej
Szkoły Początkowej, zmarłego 1 kwiet-
nia br.**
Koleżanki i koleżdy Zmarłego

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"
Drukuję SA „Spauda”

Zast. redaktora naczelnego
Jerzy SURWIŁO
Nasz adres: Laisvės pr. 60,
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów I interwencji — 42-69-85, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon sołecznički — 52-79-04.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie czytelników zawarte w ich listach nie za-
waża się zbliżać z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Helena GRADKOWSKA